

Wieści z São Paulo.

KORRESPONDENCJA.

GŁOS CZYTELNIKA.

Droży Rodacy:

Pisząc na szpaltach niniejszego pisma przed kilkunastu dniami t. j. w N° 49 z dnia 3 go grudnia b. r. zwracałem się z apelem do wszystkich Rodaków zamieszkających w São Paulo i okolicy, abyśmy się zjednoczyli i zorganizowali. Wszak tylko w jedność siła, która nam tu na obczyźnie jest tak bardzo potrzebna.

Wspominałem wówczas, że organizując się, mamy przed sobą roboty bardzo dużo. Mówiąc o tej robocie, miałem na myśli, na pierwszym miejscu, utworzenie w Kolonii Polskiej KOOPERATYWY ARTYKUŁÓW KONFEKCYJNYCH, na który to temat chciałem obecnie wypowiedzieć kilka uzupełniających zdań.

Kooperatywa taka obejmowałaby następujące artykuły: ubrania męskie i dziecięce, tak kaszmirowe jako i brimowe: kapelusze, czapki, kr. waty, kolnierzyki, spinki, koszule, paski, szelki, pończochy, skarpetki, spodnie, kaletony, towary lokcyjne i wszelką galanterię, czyli t. zw. tutaj «ARMARINHOS».

Szanowni Rodacy: Proszę, niech każdy z Was obliczy sobie ile też rocznie a nawet miesięcznie wydaje na powyższe artykuły? — wydaje u Turków, Żydów, i innych, które to pieniądze mogłyby pozostać w naszych polskich rękach.

Jest jeszcze druga zaleta, wiele stanowiąca w tej kwestji a mianowicie: w handlu jest bardzo dużo towarów, na których kupujący nie bardzo się zna, a za które kupiec ciągnie niezwykle wygórowaną cenę, kupujący płaci ją i jest w ten sposób wyzyskiwany.

Trzeba znać system tutejszych kupców (Turków i Żydów), którzy podają sto lub dwieście procent wyżej wartości i potem opuszczają, badając w ten sposób czy dany klient zna się na towarze i orientuje w cenie, czy też nie. Skutkiem powyższego klient uzależniony jest całkowicie od swej zdolności targowa-

nia się z niesumiełnym kupcem i za jeden i ten sam towar płaci różne ceny, najczęściej z kolosalną nadwyżką od jego istotnej wartości.

Główną zaletą kooperatywy jest fakt, że należący do niej członek nie jest wyzyskiwany i nie oddaje swych ciężko zapracowanych groszy do rąk obcej narodowości, tylko zaledwie niewielki procent na rzecz POLSKIEJ KOOPERATYWY dla wspólnego i tak wzniosłego celu, który nie podnieś moralnie i MATERJALNIE.

Droży Rodacy! Kwestja, którą tu poruszyłem, nie jest wynikiem jakiejś wybujałej fantazji, lecz istotnie kwestja poważną i niezwykle doniosłą dla naszego życia społecznego. Osobiście jestem kupcem w tej branży od szeregu lat, więc opieram się na nabytym doświadczeniu, zaś w przyszłości służyłbym chętnie radą i wskazówkami, najzupełniej bezinteresownie z mej strony.

Podnosząc głos w tej sprawie, pragnąłbym bardzo aby wywołał on odpowiednie echo w kolonii polskiej, aby Szanowni Rodacy raczyli wyrazić swoje zdanie, przeto moglibyśmy dojść z łatwością do porozumienia, a stwarzając tego rodzaju kooperatywę, — podnieść się choćby o jeden szczebel wyżej na drabinie życia spółdzielczego na Wychoźcie, które to życie jeszcze w znacznym stopniu leży odłogiem.

Ograniczając się tym razem z moimi wywodami, będę chciał w przyszłości kontynuować ten temat dalej i przedstawić Szanownym Rodakom odpowiednie projekty, w jaki sposób można by całą tą akcję przeprowadzić.

O ile pamiętam, to niezbyt dawno temu byli już wprawdzie pewne poczynania w tym kierunku i nawet kilka osób, będących inicjatorami odbyło szereg zebrań prywatnych. Jak się dowiedziałem później od jednego z uczestników tych zebrań, był tam omawiany jedynie projekt Spółki Handlowej na wyższą skalę, której założycielami miało być kilka jednostek — akcjonariuszów, czyli chodziło tylko o zwykłą kombinację handlową.

Dalsze losy projektowanej spółki nie są mi znane, chyba tylko tyle, że wszystko raptem uciхло i dziś nikt już więcej nie wspomina na ten temat.

Droży Rodacy: Omówiony powyżej projekt stawiam do rozpatrzenia szerokiemu ogółowi Kolonii Polskiej. Poddaję go pod ogólną dyskusję, aby każdy Polak rozpatrzywszy się w nim należycie, zechciał wypowiedzieć w tej sprawie swe zdanie.

Rodacy: Mając własny Dom Polski w S. Paulo gromadzmy

Federacja ochotników Paulistów.

W ostatnich dniach wiele osób przystąpiło do Federacji Ochotników Paulistów, tak że ilość centrów tej nowej organizacji, złożonej z osób, które pośrednio lub bezpośrednio walczyły po stronie Stanu S. Paulo, doszła już do wysokości 120 ośrodków prowincjonalnych, a liczbę ogólną członków można szacować na 120.000 osób. W przyszłym miesiącu styczniu, możliwie dn. 25 odbędzie się wybory Prezydium i innych władz nowego Stronnictwa.

Wezwanie do złożenia rachunków.

Sekretariat Skarbu wzywa

się w nim, poznawamy się bliżej i tam obradujemy nad sprawami wspólnego dobra. Niech ten Dom nie będzie miejscem kłótni i swarów, lecz Domem zgody i dobrych czynów, gdzie wszyscy polacy jako bracia powinni się gromadzić.

Drzwi tego Domu niech stoja zawsze otworem dla ludzi dobrej woli. Przychodząc tam darujemy sobie wspólne urazy, tymy w zgodzie i pracujemy chętnie dla całej Kolonii Polskiej, dla nas samych!

Droży Rodacy! Zbliża się Rok Nowy 1933. Niech ten rok będzie dla nas rokiem odrodzenia. Zaczynamy od nowa z mocnym postanowieniem, że w zgodzie i jednolici będziemy wszyscy pracować, jak jeden mąż!

Z okazji nadchodzącego Nowego Roku składam serdeczne życzenia Szanownej Redakcji «GAZETY POLSKIEJ W BRAZYLII», aby zyskała w roku przyszłym stopniową zwykłą prenumeratę. Również składam życzenia wszystkim Rodakom na obczyźnie.

Zapamiętajmy jasne ideały, idźmy z energją w przyszłość biorąc sobie za hasło: w «JEDNOŚCI SIŁA»!

Korespondencja.

S. Paulo. W dniu 4-go b.m. zapowiedziane wybory nowego zarządu Towarzystwa Polskiego, odbyły się z przykłądną powagą i spokojem, który to fakt z uznaniem podkreślił w swoim przemówieniu p. A. Matuszewski, kierownik ekspozytury konsularnej w São Paulo.

Do zarządu zostali wybrani nowi członkowie z wyjątkiem p. J. Pardella który pozostał nadal na dawnym stanowisku kasjera. Skład nowego zarządu przedstawia się jak następuje: prezes p. Jerzy J. Błoński, wiceprezes p. Mieczysław M. Hawiński, skarbnik p. J. Pardella, sekretarz protokółowy p. Władysław Kościelkowski, chorąży p. Adam Scher. Do rady nadzorczej zostali wybrani: p. Julian Ebersson, p. Aleksander Ważkiewicz, p. Leon Zackiewicz.

Dopełniające wybory na wakuujące miejsca zarządu jak wiceprezes, sekretarza finansowego i innych, nastąpi na zebraniu instalacyjnym w pierwszą niedzielę stycznia.

Jak się okazuje, cały nowy zarząd składa się z ludzi energicznych, chętnych pracy i poświęceń. Jest więc nadzieja, że Towarzystwo Polskie w S. Paulo zostawszy wzmocnione świeżymi siłami, na nowo podejmie owocną pracę w kierunku jego rozwoju i zapoczątkowane dzieło poprzedników doprowadzi do właściwego poziomu, byleby zawodowi warcholli nie wszczynali wycieczek przeciw zarządowi swoim starym, utartym zwyczajem, nie rzucali mu kłód pod nogi i tym samym nie tamowali zapadu do pracy, jak to miało miejsce z poprzednim zarządem.

J. M. H.

wszyskich urzędników, jako i osoby prywatne, które otrzymały pieniądze na wydatki rewolucyjne i rozchody publiczne, by najdalej do 31 go b. m. złożyły rachunki z sum powierzonych im do dyspozycji.

Gorliwy strażak.

Oryginalna scena zdarzyła się z początkiem tego tygodnia w «Theatro Casino». W czasie przedstawienia jeden z artystów śpiewał kuplety, przyczem z treści piosenki wypadło zapalić mu papierosa. W teatrze jednak znajdował się żołnierz straży ogólnowej, który pierwszy raz po wyćwiczeniu miał poleceniem by baczył pilnie na wszystko co się dzieje, a w razie najmniejszego śladu ognia, by tłumiał natychmiast pożar. Młody rekrut, gorliwy służbista, dojrzawszy że «pali się» papieros, wpadł jak bomba na scenę, z jakimś strasliwym przyrzędem i chciał oburzonemu tą napaścią artyście zagasić przemocą palącego się papierosa w ustach. Uczyniło się wesołe zamieszanie, reżyserzy, członkowie dyrekcji teatru i inni artyści s'arali się wyprawić «debiutanta» ze sceny, który oburzonym tem przeszkadzaniem mu w spełnieniu obowiązku, protestował gwałtownie przeciw bezprawiu, usiłując gasić «pożar». Wreszcie jednemu z przełożonych strażaka udało się wyprawić go ze sceny, ale publiczność, która wprost płakała ze śmiechu, była zadowolona, utrzymując, iż był to najlepszy numer przedstawienia.

«Diario Popular» oskarża Radę Kawową.

Dziennik «Diario Popular» o głosił następującą notę: Rada Narodowa Kawowa wyrządza szkodę eksportowi kawy, z różnych portów, a przeważnie z Santos, nie ogłaszając postanowienia odnośnie do taksy wywozu, gdyż jest koniecznym oświadczenie tejże rady, czy będzie utrzymywać w mocy takse dziś obowiązującą, czy też ulegnie ona zmniejszeniu stosownie do zadań wielu zrzeszeń rolniczych i uprawiających kawę.

Przemysł w S. Paulo.

Według statystyki urzędowej, ostatnio ogłoszonej, istnieje w Stanie S. Paulo, 5.784 fabryk, z kapitałem zakładowym 1.464.454.000\$000.

Działalność generała Waldomiro Lima.

Dziennik «Folha da Noite» informuje, że generał Waldomiro Lima nie zadowolony z interferencji delegata Ministerjum Pracy, w kwestjach robotniczych będzie starał się przeszkodzić mu w przyszłości. Gdyby jednak nie osiągnął celu u Rządu Federalnego, wyda dekret znoszący departamenty Pracy mających operować w dziedzinie rolniczej, handlowej i domowej, a posiadających wpływ w kwestji społecznej, a istniejących w S. Paulo wiele lat przed ustanowieniem Ministerjum Pracy. Również dziennik ten donosi, że generał zamierza nabyć dla Stanu drogę kolei żelaznej Noroeste do Brasil i już uczynił w tym kierunku propozycję Prezydentowi

Tymczasowego Rządu p. Getal jowi Vargas, za pośrednictwem ministra p. José de Almeida.

Obrady Komisji Studiów Ekonomicznych i Finansowych odbyły się z wykluczeniem jawności studiów.

Komisja Studiów Ekonomicznych i Finansowych odbyła pierwsze posiedzenie przy obecności reprezentantów generała Waldo miro Lima i wszystkich sekretarjatów Stanu. Posiedzenie to odbyło się z wykluczeniem jawności.

Czyżby usiłowanie nowej ruchawki?

W Tres Lagoas w Stanie Mat nas to Grosso, uwięziono kapitana dyrwojska federalnego, Cunella, który przybył z S. Paulo do tego skłania. W jego posiadaniu znaleziono różne kompromitujące kasdokumenty. Na podstawie tych papierów dokonano uwięzienia wielu osób zamieszanych w machi nacje, których zamiary zostały wykryte. Władze postępują z całą energją i już się wie że tece Abrahão Leite, dyrektor drogi w żelaznicy Noroeste, sa perjurusej wolucyjnego jest jedną ze sprę Kozyn spisku. Między uwięzionymi, znajdują się różni urzędnicy porzecznej kolei żelaznej.

Członkowie Trybunału Wyborczego też są zagrożeni dekretem uławy praw politycznych.

Omawiając dekret zawieszający praw politycznych «Diario Popular» oświadcza że jest to jeden z najważniejszych wypadków obecnej chwili, ponieważ właściwie dotyka cały Stan S. Paulo, który występował kolektywnie w ostatnim powstaniu. Nawet minister Affonso de Carvalho prezydent Trybunału Elektorального musi być wciągnięty na listę dotkniętych tym dekretem, który obejmuje również ministrów Sylvia Portugal, Plinia Barreto, Sampaio Doria, Reynalda Porcha i wielu innych. Pan Afonso Carvalho przemawiał przez radio, świadcząc swe usługi rokoczkowi, pan Silvio Portugal również przyłączył się do ruchu, popierając go z całej siły. Wobec tego dekret doszedłby do wszystkich członków Trybunału Elektoralnego.

Masowe zapalenie spojówki w S. Paulo.

Prasa miejscowa donosi, że w S. Paulo znajduje się obecnie 60 tysięcy osób, dotkniętych zapaleniem spojówki i zwraca uwagę Rządu, by przedsięwziął odpowiednie środki, celem zwalczania tej choroby oczu.

Pani Thyroso Martins wyjechała do Europy.

Wyjechała do Europy pani Thyroso Martins, by spotkać się tam z mężem, deportowanym za brawnie udziału w rkoszu, do tej części świata.

Zwłoki Santos Dumonta wystawione w Katedrze Metropolitańskiej.

Zwłoki słynnego lotnika Santos Dumonta, zostały wystawione w Katedrze Metropolitańskiej, gdzie były bardzo licznie nawiedzane przez publiczność.

Towarzystwo Polskie
w S. Paulo
urządza dnia 31 Grudnia 1932 roku
Wielki Bal Sylwestrowy
i tradycyjny opłatek,
na które zaprasza całą Kolonię Polską.

Przyslijcie swoją małą fotografię, a zrobimy Wam duży, artystyczny piękny portret. Na żądanie wysyłamy przedstawieli w celu przyjęcia zamówienia.

Adresować:
♦ FOTO ARTISTICA ♦
Caixa postal 2295
— SÃO PAULO —
Potrzeba agentów w każdej miejscowości. SPECJALNA OFERTA: 500 portretów darmo. Oferta ważna tylko do Nowego Roku. 45-52132

PRALNIA I FARBARNIA «ARGENTINA»
Chemiczne czyszczenie, farbowanie ubrań.
Rua Silveira Martins 4
Tel. 2-2240 — S. Paulo.

Tylko znawcy zaświadczała,

że przyjemne palenie papierosów jest wtedy, gdy używa się higienicznej i nieszkodliwej
TUTKI PAPIEROSOWE
które oczyszczają nikotynę przez natężoną watę w środku tutki. Cena za 100 sztuk tutek tylko 600 reisów, za tysiąc 4500, a z przesyłką do innego miasta 6000.
Maszyna do robienia papierosów 15000.
Sto książeczek papierków paryskich do robienia papierosów 125000.

MAURICIO STADLER

PIERWSZA FABRYKA TUTEK PAPIEROSOWYCH
RUA S. CAETAO, 208 — SÃO PAULO, Cap.
POTRZEBUJEMY AGENTÓW I PRZEDSTAWICIELI.

Kto chce mieć dobrą i tanio, używaną, prawie nową
MASZYNĘ DO SZYCIA
niech się zwróci do

Casa ADÃO

Właściciel A. Bocewitz
Rua Conselheiro Ramalho 270
(Róg Avenida Brigadeiro Luiz Antonio)
Tramwaje 3, 5, 80, 40 i 47. Telefon 7-6191
SÃO PAULO

Duży wybór maszyn do szycia do użytku domowego, jako też przemysłowego, używanych cenach niskich; ręczne od 450 i nożne od 1250 i wyżej, Singera i innych najlepszych marki fabryk. Nowe maszyny Singera dajemy na spłaty miesięcowym.
Pozamiejscowym odbiorcom wysyłamy bez doliczania opakowania i dostawy do kolekt. Na żądanie wysyłamy katalogi maszyn.

Kurytyba.

Przyjazd sportowców z Rio Grande do Sul
W środę wieczorem przybyli sportowcy, ze Stano Rio Grande do Sul mający brać udział, w

...hby nr. 2.021, zawiniatko le-
...ne na ziemi. Zbadawszy zawie-
...tko, przekonał się, że zawie-
...o ono kilkanaście dni zaledwie
...zące dziecko. Gdy kolejarz za-

2) Wybór prezydium.
3) Protokół z zeszłorocznego zjazdu.
4) Sprawozdania: a) Ognisk,

Wawer Mikołaj przyjdzie z chó-
rem w Wigilię
żożego Narodzenia, do każdego domu.
ołędy w głosy — męskie. Specjalna
mowa w Redakcji.

wszyscy na Sejmik — tego od W
wymaga solidarność Junacka.
Naczelna Rada Junacka.

odbędzie się w Marechal Mallet
dniami 21 — 22 i 23 stycznia 1933
w czasie trwania Kursu Junacka.
Wszyscy na Sejmik — tego od W
wymaga solidarność Junacka.

Bożego Narodzenia, do każdego domu.
Kolędy w głosy — męskie. Specjalna
umowa w Redakcji.

Przyjdźcie zwiedzić i widzieć niebywałą Likwidację Casa Abdo

Nie wyszukujemy nikogo. Nasze towary są wystawione z oznaczonymi cenami. Nie traćcie jednak czasu napróżno żądając zniżki. Są zawieszane na cały przeciąg czasu trwania likwidacji wszelkie sprzedaże terminowe i transakcje przekazowe.

Przybądźcie wszyscy do magazynu
CASA ABDO

PRACA DR. GENEROSO MARQUES Nr. 26
KURYTYBA.

80-51-5

Wieści z Argentyny

Posiedzenie komisji budżetowej miejskiej

Odkryło się posiedzenie komisji budżetowej, Rady Miejskiej, Buenos Aires. Wszyscy członkowie okazali się przeciwnikami projektu, podniesienia podatków miejskich. Socjaliści żądali 10 procentowego opustu, na taksie od przywozu towarów.

Zaprzeczenie

Minister Spraw Wewnętrznych sprzecza pogłoskom, jakoby Rząd zamierzał ogłosić stan oblężenia. Pan Leopoldo Mello oświadczył, że Rząd nie zamierza uciec się do podobnych środków, gdyż ma inne sposoby by utrzymać spokój i porządek publiczny.

Zamach wykonany przez strajkujących robotników.

Robotnicy w dokach i strajkujący szoferzy, dorożek samochodowych, ogłosili bastówkę na przeciąg 24-ch godzin. Strajkujący rzucili bombę, na omnibus pełen pasażerów. Dwanaście osób odniosło rany. Omnibus został kompletnie zniszczony.

Rokowania w sprawie spotkania się prezydentów Argentyny i Brazylii

Minister Spraw Zagranicznych oświadczył prasie, że rokowania Rządów Brazylijskiego i Argentynskiego, o spotkanie się między prezydentami obydwu Republik, znajdują się na najlepszej drodze. Są one wyrazem, najlepszych chęci Argentynskiego Rządu, by żyć w przyjaźni, ze wszystkimi krajami Świata, a w pierwszym miejscu, z sąsiednimi Republikami. Dowodem, tych dobrych chęci, mogą być traktaty handlowe, bądź zawarte, bądź znajdujące się w rokowaniach, z różnymi państwami Świata. Spotkanie obu prezydentów, mogłoby nastąpić bądź w Rio de Janeiro, bądź w Buenos Aires, jak to zresztą, rozpoczęte rokowania pokazują.

Strzelanina między policją a komunistami

W części wschodniej południowej miasta zdarzyła się w nocy z dn. 6-go na 7-go wielka strzelanina, między policją a komunistami, którzy urządzili, wielką manifestację bez pozwolenia władz. W każdym razie, nie zanotowano ani jednego wypadku postrzelenia. Uwzięto 16 osób, między którymi znajdują się dwie kobiety. Manifestanci obrzucili atakującą policję obelgami, których również nie szczędzili i prawowitym władzom.

Senat a Sir Niemayer

Senat zażądał od ministra Skarbu, wyjaśnień, na jakiej podstawie, finansista angielski Otto Niemayer, został zaproszony przez Rząd Argentynski na doradcę finansowego Republiki Argentynskiej.

Cele spotkania między generałem Justem a p. Gutierrezem Vargas

Donoszą z wiarygodnego źródła, że ostatecznie zawarto układ, w sprawie spotkania się między p. Gutierrezem Vargas z generałem Justem. Obecnie rozchodzi się tylko, by ustalić miejsce spotkania. Sądzi się, że między sprawami poruszającymi między obydwoma prezydentami, byłoby również rozważane, zawarcie układu handlowego i traktatu nie-agresji, proponowanego przez Rząd Argentynski. Inne kraje Ameryki Południowej, byłyby zaproszone, do podpisania tego traktatu. Odnosnie do polityki ekonomicznej, ma się za pewnik, że istnieje poważny zamiar, scharmonizowania stanowiska obu państw odnośnie do stosunków, z innymi krajami.

Napad rabunkowy

Donoszą z Bahia Blanca, że czterech werników, zajętych w kopalniach naft, zaatakowało płaćnika Kolei Żelaznej, przywłaszczając sobie torebkę, zawierającą 18.000 perów. Rabusie zdołali uciec. W czasie powstanej

walki, zginął jeden z napastników, a jeden został zraniony.

Posiedzenie Rady Kierowniczej Stronnictwa socjalistów niezależnych

Dn. 27-go odbyło się posiedzenie Naczelnej Rady, Stronnictwa Socjalistów niezależnych, wiceprezesa w siedzibie tegoż stronnictwa, przy ul. Rivadavia 1691, na którym rozważano sprawy wewnętrzne.

Składka na zakupno nowoczesnej broni dla agentów śledczych policji

Z inicjatywy zsefa policji śledczej, grono osób urzędnił między sobą składkę na zakupno nowoczesnych pistoletów i innej broni ochronnej, dla agentów śledczych, którzy wobec wzmagającego się bandytyzmu, są narażeni ustawicznie na utratę życia, a mają do obrony tylko rewolwery, nie funkcjonujące sprawnie a przede wszystkim nieprecyzyjne.

Pożar zniszczył część zakładu fabrycznego.

Dn. 27 b. m. wybuchł pożar w fabryce tkanin bawełnianych, własności Marji P. de Guillani i synów, położonej przy ul. Warnes 2323. Natychmiastowo, zawiadomiono policję i straż ogólną. Za chwilę przybył agent policji, lecz gdy wydrapał się na drabinę, chcąc ugasić pożar aparatem do tłumienia ognia, uchylił to tak nieprzebieżnie, że spał i wywichnął sobie nogę. W parę momentów, nadszła straż, która zdołała ugasić płomienie, przetrzucając się na główny korpus fabryki, ze składu bawełny, który spłonął doszczętnie, wraz z całym materiałem. Szkody są bardzo wysokie. Śledztwo policyjne, nie zdołało stwierdzić przyczyny pożaru.

Policji udało się przyaresztować złoczyńcę.

Dn. 6-go, przeszłego miesiąca, niejaki argentyńczyk, nazw. Juan Carlos Izabellino, liczący lat 30, został napadnięty na ul. Gurrahaga, przez nieznanego indywiduum. Złoczyńca, bez żadnych wiadomych powodów, kilkoma strzałami, powalił swą ofiarę na ziemię, trupem, a następnie zdołał uciec.

Agenci śledczy dopiero teraz zdołali stwierdzić, że sprawcą zabójstwa jest niejaki wloch Arnaldo Ferrari, młody bo ledwie 25-letni zbrodniarz, znany doskonale policji, dla swych złych skłonności i zbrodniczych uczynków, których już zdołał się dopuścić. Zabójca uwięziony, został oddany w ręce sprawiedliwości.

Napad na stróża budynku konstrukcji

W dzielnicy Vicente Lopez, trzech nieznanych włóczęgów, napadło w nocy na stróża budynku w konstrukcji, przy Avenidzie del Libertad, zadając mu kilka lekkich ran w głowę. Gdy ofiara napadu została w ten sposób ogłuszona, złoczyńcy obrabowali go ze skromnego mienia, bo zaledwie wynoszącego 8 perów, a następnie ulotnili się.

Pociąg spowodował śmierć kobiety

Gdy pociąg Zachodniej Kolei Żelaznej, zbliżał się do przystanku Once, najechał, na pewną kobietę, bardzo ubogą i narażoną, przypuszczalnie liczącą od 30 do 35 lat i zabił ją na miejscu. Policja nie zdołała stwierdzić tożsamości, ofiary nieszczęśliwego wypadku.

Dekret wzbraniający emigracji

Jak już o tem donosiliśmy, Władza Egzekucyjna zabroniła wstępu do Argentyny, poczynając, od przyszłego 1-go stycznia, 1933 r. wszystkim emigrantom. Dekret ogłaszający zamknięcie granic dla cudzoziemców, podpisał, prezes ministrów, minister Rolnictwa i minister Spraw Zagranicznych. Postawienie to zostało powzięte, po przeprowadzeniu studjów w tej sprawie przez

TEATR POLSKI Z. A. S.

w Związku Polskim

Pod kierownictwem artystycznym Tadeusza Morozowicza.

Dnia 25-go GRUDNIA (BOŻE NARODZENIE)

PREMJERA

„BETLEEM POLSKIE”

Szopka w 3 aktach z intermedjami L. Rydla.

NOWA WYSTAWA!

Udział bierze 60 osób, oraz olbrzymi chór.

NOWE KOSTJUMY!

Zwiększona orkiestra

POCZATEK PRZEDSTAWIENIA O GODZ. 8 WIECZOREM

Bilety wcześniej nabywać można w Związku Polskim.

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH.

dyrektora Emigracji, który zbadał ostatni census bezrobotnych, znajdujących się na terytorjum Argentyny, a jako podstawę tego zakazu należy uważać, że Rząd zamierza przedsięwziąć wszystkie środki by sytuacja wywołana bezrobociem i przelosem gospodarczym, nie pogarszała się. Rząd motywuje wydanie odnośnego dekretu, okolicznościami istniejącymi w sąsiedniej Republice, wobec których, byłoby rzeczą nieroztropną, pozwolić na przyjazd osób, niemających, z góry zapewnionego zajęcia, pozwalającego im, na zaspokajanie ich potrzeb. W dodatku, Rząd podaje statystykę, z pierwszych 9 miesięcy b. r., która wykazuje że na 20 422 emigrantów, przybyłych do Argentyny w tym okresie czasu, znajdowała się, stosunkowo bardzo mała liczba wychodźców, w prawdziwym, tego słowa znaczeniu. Z przyjeżdżających celem osiedlenia się w Argentynie, 9.800 osób, przybyło na wezwanie, swych krewnych, którzy ręczyli za ich utrzymanie, 6 598 przybyłych są to, powracający wychodźcy, którzy osiedliwszy się w Argentynie za dawnych czasów, mają zapewniony byt i utrzymanie, a jeździli do swych dawnych miejsc urodzenia, w celu odwiedzenia krewnych i znajomych, a również wielu z nich, dla załatwienia interesów handlowych. Wiele nawet z tych osób, przyszło za dawnych czasów, przedwojennych, do stosunków znacznej zamieszłości. Dalszych 2 419 osób osiedliło się w rzeczonej Republice na własny koszt, nie żądając ni ulgi ni pomocy, które prawo przyznaje, wychodźcom z obcych państw.

Dość znaczna liczba tej kategorii emigrantów świadczy wymownie, że poniesienie opłat od wiz paszportowych i tak konsularnych, wkrótce zostało ustanowione 16-go grudnia, w roku 1930 ym, nie wystarcza by wystrzymać przyjazd osób, mających przeświadczenie, że posiadają dostateczne zdolności, by potrafić zdobyć środki, na własne utrzymanie i utrzymanie swych rodzin. Także Rząd powodował się w tym wypadku faktem, że podniesienie opłat od paszportów, w razie gdy emigracja, staje się w niektórych wypadkach szkodliwą, lub nawet tylko bez użyteczną, nie jest dostateczną gwarancją, odpowiedniego doboru przybywających ze stanowiska przyczyn moralnej natury. W uzasadnieniu dekretu, Rząd zaznacza, że jest jednak jego obowiązkiem, dać pomoc emigrantom, którzy po-

trafili, za dawnych czasów do być niezależną pozycję finansową, w sprowadzeniu swej rodziny i krewnych, do swej nowej ojczyzny.

Brzmienie dekretu

Pierwszy paragraf dekretu postanawia że poczynając od 1-go stycznia p. r. 1933 go według brzmienia tego dekretu, agencje konsularne Republiki Argentynskiej zagranicą, jak również dyrekcja Emigracji mają wystrzymać się od udzielenia wiz na paszportach i dawania pozwoleń na wyjazd do Argentyny wychodźcom, za wyjątkiem tych którzy pochodzą z państw, znajdujących się w najbliższym sąsiedztwie z Argentyną i w razie gdy mają pewność że emigranci mają z góry zakontraktowane zajęcie które im zapewni zupełne utrzymanie i da sposób do życia.

Emigranci, którzy pragnęliby osiedlić się w Argentynie na warunkach, pozwalających ich przyjazd do kraju opiewa drugi paragraf — powinni przedstawić kontrakt lub umowę pracy i wypełnić resztę formalności, wymienionych w artykule drugim i trzecim dekretu z dn. 24-go czerwca z r. 1931, który dozwala przyjazd robotników rolnych, ich żon i dzieci.

Trzeci artykuł dekretu wymienia, że dyrekcja Emigracji, może dać pozwolenie na przyjazd ojców, dziadków, małżonków, i żon dzieci, wnuków, i siostrzeńców, cudzoziemców osiadłych w Republice Argentynskiej, zawa e jeżeli ci, zobowiążą się zapłacić sę zupełnie nimi i zapewnią im środki potrzebne do życia.

W końcu dekretu głosi że w żaden sposób nie będzie mogło być zamienione przez jakikolwiek dokument świadectwo, że dany osobnik odbywał karę za przestępstwo kryminalne, lub trudnił się zawodowo żebractwem, stosownie do brzmienia dekretów z 31-go grudnia z r. 1928 i 16-go grudnia z 1930 go.

Nowy dyrektor arsenału

Dekretem prezydenckim został mianowany dyrektorem arsenału José Maria Rojas, pułkownik piechoty, Alvaro Alzogaray.

Peru.

Rozpoczęły się znowu obrady Konstytucyjne.

Zebrań Konstytuancy rozpoczęła napowrótse obrady, redagując projekt konstytucji i prawa wyborczego. Również na porządku dziennym znajduje się dyskusja budżetowa.

Fabrica de Massas Alimenticias PARANAENSE

(PARAŃSKA FABRYKA MAS SPOŻYWCZYCH)

KURYTYBA --- PARANA Ul. Candido Lopes 46

Naprzeciw Koszar Straży Ogniowej.

Wytwórnia mas pierwszego gatunku i wszelkich typów. Zwraca się uwagę panów kolonistów, że zawsze mamy na składzie makaron w odłamach, za najprzystępniejsze ceny.

Nasze sprzedaże uskuteczniają w naszym magazynie przy ul.

Candido Lopes, naprzeciw Koszar Straży Ogniowej.

40-51-1

KOLEGIUM IGUASSU

Kurs Gimnazjalny uprawniający do zapisów na Uniwersytecie.

Wszystkie egzaminy są składane w samem Kolegium pod nadzorem inspektora Federalnego Rządu.

Egzaminy wstępne na 1-szy rok kursu gimnazjalnego, zapisy uakutecznia się dla pragnących składać egzaminy w bieżącym miesiącu grudniu, oraz przyjmując się kandydatów pragnących przygotowania do tychże samych egzaminów w przyszłym miesiącu lutym. Nie pobiera się żadnej opłaty miesięcznej do miesiąca lutego, jest tylko wymagana zapłata takty za wstępny egzamin w wysokości 30-u milrejos.

Uczniowie oprócz godzin porannych nauki, mają prawo być obecnymi na wykładach popołudniowych.

Opłaty miesięczne zredukowane.

Zarząd Kolegium podejmuje się również wyrabiania wszelkich dokumentów urzędowych wymaganych, jak również uakuteczniania transferencji dla uczniów Rządowego Gimnazjum i innych zakładów równorzędnych i uprawnionych.

Informacji udziela się w wszystkie dni powszednie w Sekretariacie Kolegium w gmachu przy placu Rui Barbosa nr. 44.

WŁADYSŁAW NEUMANN

Refleksje o emigracji polskiej

(Dokończenie)

Tego rodzaju emigracja zarobkowa tych, którzy zostawiają swoje rodziny w kraju ojczystym, powinna być przez nasze miarodajne czynniki ograniczona do minimum, gdyż posiada ona prócz wszystkich innych ujemnych stron, cechę wychodźstwa sezonowego. Człowiek pozostawiający rodzinę w kraju, pracujący na dalekiej obczyźnie, nie myślący o zaaklimatyzowaniu się na nowym kontynencie, rujnuje siebie, rujnuje rodzinę, a każdy grosz zapracowany i wysłany tylko na utrzymanie rodziny, bez zamiaru doprowadzenia takowej tutaj mija się z celem, gdyż w krajach imigracyjnych jak Brazylja czy Argentyna, tylko wytrwała wieloletnia praca prowadzi do dostępu do dobrobytu i niezależności.

Emigracja sezonowa do Połud. Ameryki miała swoją rację bytu agencje w czasach pomyślnej konjunktury enty w Argentynie i to wyłącznie dla tych ludów romańskich Europy postrzyski ludzkiej zbliżonej rasowo do ich kraju imigracyjnego, (Włochy, Hiszpania, Portugalia), nigdy zaś emigracji dla nas. Jeżeli, chodzi o korzyść z emigracji dla Polki, to nie w, znaj wolno nam zapominać że na nam są tych wychodźców cięży obowiazek popierania moralnego i nigran materialnego macierzy. Subskrybowane przez Polacy z r. 1920 stanowiła dowód, że Polacy za morzem potrafią przyjąć z pomocą swej dawnej ojczyźnie. Nasze obowiązki jednak wobec drogiej nam na wa Rzeczpospolitej trwają nadal. Ch przy Przemysł polski szuka zbytu dla ugi pa swoich wyrobów, zwiększony dstawia eksport do dochody Państwa, a sy i wy. tysiącem rak roboczych zatrudnienie na które czekają. To też rugim i każdy Polak na emigracji powi go czerdzwala ych, ich

nien popierać import towarów polskich, żądać wyrobów polskich — lepszych dzisiaj w wielu branżach od tandety niemieckiej — i pomagać w propagandzie polskiego handlu zamorskiego. Czy czasami 10 milrejsów zapłaconych za towar z Polski nie przyniesie większych korzyści społeczeństwu, niż 100 milrejsów przesłanych na utrzymanie rodziny, w kraju, której miejsce jest tutaj przy mężu i ojcu, a nie w odległości 14.000 km.

Te wszystkie ujemne cechy emigracji zarobkowej wskazują nam iż właściwy kierunek w jakim nasze wychodźstwo iść powinno to emigracja osadnicza. Zrozumieli to Niemcy, przystępując obecnie do kolonizacji również i w południowych stanach Brazylii, przede wszystkim Japończycy, których rząd łoży wielkie sumy na planowe osadnictwo i pod własną banderą wysyła na ziemię Świętego Krzyża, coraz nowsze rzesze obywateli wschodzącego słońca.

Kiedy umocnimy przez planowe osadnictwo polskie stan posiadania na kontynencie, kiedy powstaną kooperatywy i przemysł oparty o polski kapitał, kiedy akcja próbna nad zdobyciem tutejszych rynków dla towaru polskiego, przemieni się w stały kontakt handlowy, — wówczas i dla inteligencji polskiej znajdzie się na emigracji pole działania.

Dotychczas Polak posiadający akademicki cenzus wykształcenia w bardzo rzadkim wypadku znajdował warunki pracy, umożliwiające mu wykorzystanie zasobów wiedzy i otrzymanie wynagrodzenia które byłoby odpowiednie do jego kwalifikacji. W

rezultacie inteligent zamiast być pionierem naszej emigracji staje się parjasem. myjącym flaszki w browarach, obsługującym wozy tramwajowe lub w najlepszym razie ładując w jednej ze szkół polskich. A przecież zasługi inteligencji polskiej zarówno dla emigracji jak i dla tutejszego społeczeństwa są duże. Wystarczy wymienić takie nazwiska jak: ś. p. Saporaki (wychodźstwo do Parany), Inż. Rymkiewicz (budowa kolei Santos — S. Paulo), Federowicz i inni.

Po wojnie Atlantyk wyrzucił na brzegi brazylijskie również i rozmaitych pseudointeligentów zasadniczo hołdujących hasłu «dolce farniente», skłonionych niedolegów życiowych i niejednego inteligenta, którego, — jak się później okazało, — charakter sumienia i uczciwość pozostawiały wiele do życzenia. Nic dziwnego że kolonia polska (w połud. Stanach Brazylii, — ludzie którzy po największej części doszli do pewnego stanu posiadania czy nawet dobrobytu twardą lecz sumienną pracą odnosi się do inteligencji przebywającej z za morza, z nieufnością, czasem nawet niechęcią co utrudnia «zakotwiczenie» na tutejszym gruncie jednostkom wartościowym. Naogół inteligent nasz przyjeżdża tutaj niedostatecznie przygotowany do nowych warunków życia odmiennych od tych jakie pozostawił w kraju ojczystym, z mirażem rychłego i łatwego zrobienia fortuny. Najczęściej jest emigrantem z pojęciami turysty. Nie da się zaprzeczyć, że milej jest zwiedzać świat szeroki, niż emigrować, lecz skoro ktoś wybiera się za ocean z myślą wywalczenia sobie egzystencji niech

przestanie być niedoszłym turystą, a stara się zostać czynnym twórczym, a więc pożytecznym dla terenu na którym

wypadło mu pracować, a temsamem i cennym pionierem polskiej tężyzny narodowej.

W spiżu i kamieniu wypisał Naród wielkie ślubowanie.

(Ciąg dalszy z 5 ej strony).
Niech ten pomnik będzie upomnieniem do jedności i zgody

Przemawia Ks. Kardynał Prymas Rozmieszczone po słupach głosiłki roznoszą głos jego do najdalszych rzesz. A mówi silnie, porywająco.

Utrwała znaczenie tego dziejowego aktu w naszych sercach słowami jak ze spiżu kutymi.

«Technienie Boże — mówił — idzie dziś, w uroczystość Chrystusa-Krola przez naród. Myśl ludzka często błądzi, ale w takich chwilach dziejowych myśl Boża jasno wypływa poprzez wszystkie błędy. Z woli Bożej wkrzeszony naród polski powstał z niewoli. Wie, że go wskrzesiła Opatrzność, aby spełniał wielkie posłannictwo. W tym spiżu i kamieniu naród składa wielkie ślubowanie, że poprowadzi myśl Bożą poprzez wszystkie dziedzi-ny życia w myśl i czynie.

«Naród cały skupia się w tej chwili koło Serca Jezusowego, które jest źródłem i symbolem miłości. Niech ten pomnik będzie upomnieniem do jedności i zgody. Oddajemy ten Pomnik w straż i opiekę przyszłym pokoleniom, aby z niego snuły naukę i pobudkę do czynów patriotycznych.

«Sercu Najśłodszemu naród polski niech wierny pozostanie,

aby żył na wieki i niech z tego Serca płyną obfite promienie łask i błogosławieństwa. Amen».

Siew w tej chwili pozostanie

Uroczystość minęła, ale jej siew pozostanie w duszy narodu. Pomnik będzie mu przypominał, co winien Bogu i Ojczyźnie, co winna Najświętszemu Sercu Polska Wkrzeszona — Sacratissima Cordi Polonia Restituta.

Belgia.

Przybycie Trockiego.

Trocki przybył do Antwerpii z Danii. Przystęp do miasta został mu policyjnie zakazany. Powołano mu tylko odbyć przechadzkę na wybrzeżu. Policja zabroniła wszelkich manifestacji za lub przeciw byłemu wodzowi czerwonej armii.

Rosja.

Ruch bezbożników.

Katedra Włodzimiejska w Petersburgu została przemieniona na Klub Bezbożników. Wszystkie starożytne pamiątki i rzeczy wartościowe zostały oddane do użytku Rosyjskiego Banku.

3-ci Sejmik Junaka

odbędzie się w Marechal Mallet w dniach 21 — 22 i 23 stycznia 1933 r. w czasie trwania Kursu Junaka. — Wszyscy na Sejmik — tego od Was wymaga solidarność Junacka.

Naczelna Rada Junacka.

NOWOCZEŚNI TEMLARJUSZE

wymie 366
ji, może
azd oj
w, i zor
zeńców
w Re
ws e je
ją s
m środ.
l ze w
mogł
kolwiek
dany
pre-
trudni
n, sto-
retów z
i 16-go
laku
ym zo-
m arse-
nikow-
ogary
brady
rozpo-
ty, re-
tucji
niez na
tuje się
tabiers
SU
przyszłość.
zytel.
lektora Fe-
ia się dla
te kandy-
icjacji lu-
wymaga-
bowal.
na wykła-
w urzęd-
owego Ci-
legium

— bym się przekonać, czy w mojej obecności, gdy mu powiem, że nie jest mi obojętnym, będzie jeszcze odpornym.
— Marcini skłonił się.
— Dokąd mam zaprowadzić pana Sennickiego?
— Do zamku Adlesberg — rzekła szybko — muszę potem zaraz być zawiadomiona o tam.
— Służę!
— Teraz możesz już pójść — dodała — i miej na oku Sennickiego, od czasu do czasu zdasz mi raport z twoich czynności.
W tym samym czasie dr. Lorenc oczekiwał powrotu ministra. Nie długo czekał na tego wszechpotężnego pana, którego twarz zdradzała, że czuł się teraz potężnym panem sytuacji.
— Teraz jestem u szczytu potęgi — rzekł triumfując — kosztowało to wiele cierpliwości, wiele zachodów i zawodów, ale jest.
Dr. Lorenc słuchał milcząco.
— Kochany doktorze — rzekł minister z uśmiechem — teraz przecież przeszedł się do rezydencji, nieprawda?
— Oczywiście ekscelencjo.
— I pańska siostra także.
— Minister szybko odwrócił się, aby ukryć swoje trumfujące rozradowane oblicze.
— Obajrzę się za odpowiedniemi mieszkaniem — dodał minister — ot tu w pobliżu mojego pałacu jest piękna willa, ta będzie należała do pana.
— Ale ekscelencjo to właśnie...
— Cicho, nie mówmy o tem.
Dr. Lorenc myślał o Jordanie.
— Ekscelencjo, mam wielką prośbę.
— No, i jaką mój drogi?
— Czy mógłbyś jeszcze raz tylko dostać do pomocy tych ludzi z pa-
— I to już wszystko doktorze?
— O nic więcej nie proszę.
— Ale tego przecież nie mogę panu odmówić, jedź pan do nich i tabiers się. A z tej dziury wyprowadź się pan, tu czeka pana piękna przyszłość.
— Którą zawdzięczaam łasce waszej ekscelencji.
— O, ja wynagradzam swoich powierników — rzekł minister — a pan jest moim pomocnikiem, skoro tylko masoni będą w moich rekach wypol-
— Wszystkie pana życzenia. Nie ominię pana tytuł szlachecki.
— Twarz doktora zapłonęła radością.
— Nareszcie, nareszcie.
— Nie miał dość słów podziękowania, które minister z uśmiechem przy-
— Właśnie przed chwilą dowiedziałem — rzekł — że biorę pana w swoją mozną obronę. Wyobraź pan sobie, jeden z lekarzy ośmielił się wy-
— że książę był nieracjonalnie leczony przez pana. No, ale dałem mu zaraz naukę, może się teraz pożegnać z rezydencją.
Dr. Lorenc był na to przygotowany. Nie odparł na to nic. To przecież była prawda, leczli zmarłego śle, bo tak sobie życzył minister.

NOWOCZEŚNI TEMLARJUSZE

367

— Masisz pan teraz kilka dni pozostać tutaj — rzekł minister — aż dopiero po pogrzebie księcia udasz się pan po raz ostatni do N... pozosta-
— wiasz tam swoje interesy i dowiesz się dokładnie o mających się odbyć w rezydencji zebraniach masonów. Potem wrócisz pan tu i resztę omówimy wspólnie.

— Tylko nie zanadto nagle, ekscelencjo.

— O nie — śmiał się potężny minister — tego nigdy nie czyniłem, czekam spokojnie, aż wszyscy będą w pułapce, wtedy nastąpi dla nich ko-
— niec i zniszczenie.

Na dworze brzmiały głucho dzwony. Na ulicach rezydencji było gwar-
— no i rojno, wszystko spieszyło do pałacyku łowczego, gdzie spoczywały
— zwłoki nieboszczyka księcia. Zdawało się, że smora zapanaowała nad całym
— miastem. Stała się tu rzecz straszna to, o czem nie chciało myśleć — przy-
— szło. Dobry, łagodny książe, którego wyzdrowienia wszyscy oczekiwali —
— umarł. Niejedno złowrogie słowo padło z tłumy, gdy przechodził pod zasło-
— niętymi oknami mieszkania ministra. Ale obawiano się dać otwarcie do
— poznania wyraz swej niechęci. Przecież każdy wiedział, że minister miał
— wśród swych szpiegów i strasznie przesładował wszelkie objawy niez-
— dowolenia z jego rządów. Zadowolali się więc zaciskaniem pięści w kiesze-
— ni. W tłumie znajdował się też młody człowiek. Złota raka jego postawa
— zdradzała, że musi być wojskowym. Przeczył jednak temu nader skromny
— ubiór. Prawie chłopski był jego ubiór, który postać tę przyodziewał, a je-
— go małe niebieskie oczy rzucały wszędzie badawcze spojrzenie.

Włos jasny, krótko strzyżony, energiczna twarz na pół zakryta chu-
— stka, przed nimem zasłaniająca ją. Tak stał w środku tłumy przed pa-
— cem ministra. Przy parkanie stało kilku ze służby ministra, żywo rozpra-
— wiając ze sobą. Do nich przystąpił ów młody człowiek.

— Czy można mówić z panem koniuszym? — spytał z udaną pokorą.

Służba zmierzyla go od stóp do głowy.

— Czego chcecie od pana koniuszego?

— Staralem się o miejsce jako parobek do koni — rzekł nieznaomy —
— papiery swoje już wysłałem a wczoraj otrzymałem odpowiedź, że mam się
— dziś osobiście przedstawić.

— Ach tak, to idźcie tą furką, tam zobaczycie stajnię a koniuszego
— też w tej okolicy zastaniecie.

— Nieznajomy, który tak uważnie przedtem słuchał rozmów tłumy, po-
— szedł przez plac ku parkowi. Po drodze kilkakrotnie jeszcze zatrzymano
— go, ale zawsze pokazywał list od koniuszego. Nareszcie stanął u c-łu. Zdjął
— chustkę, tak że piękność jego męskiego oblicza uwydatniała się w całej peł-
— ni i zapytał się w śnie przechodzącego parobka o koniuszego. Ten nied-
— bale wskazał mu najbliższe drzwi. Zapukał.

— Proszę — zawołał głos ze środka.

Wszedł i stanął przed panem nad stajniami i remizami, trzymając ów
— list w ręku. Zadowolony obejrzał koniuszy tę męską postać przyszłego pa-
— robka.

— Świadectwa wasze są dobre — rzekł przyjaźnie — a jeżeli rzeczy-
— wiście umiecie się tak dobrze obchodzić z koniami, to będziecie mieli bardzo
— przyjemną służbę. Na jedno zwracam wam uwagę: będą was tu — tykali — i
— wołali po imieniu, jak wszelką inną służbę wogóle.

W spiżu i kamieniu wypisał Naród wielkie ślubowanie.

Najśw. sercu Polska Odrodzona!

Tegoroczne święto Chrystusa Króla w Poznaniu stało się wielkim dniem pamiątkowym. W dniu tym dopełnił naród ślubowania, złożonego na Zjeździe Katolickim w r. 1920. J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hilond wobec niezliczonych rzesz dokonał uroczystego poświęcenia Pomnika Wdzięczności, który wznosiła Najświętsze Sercu Polska Odrodzona, Sacratissimo Cordi Polonia Restituta, jak głośno złoty napis na froncie Pomnika.

Wyznam szczerze, że nigdzie nie widziałem tak wspaniałych i tak wspaniale zorganizowanych uroczystości.

Gdy Poznań czci, to czcić umie, — całym sercem i całym wysiłkiem, rządnie i porządnie.

W świątyniach Pańskich i na ulicach miasta.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwami we wszystkich kościołach. Główne nabożeństwa odbyły się w Katedrze i w kościele Farnym. W Katedrze celebrował Ks. Biskup Dymek, a kazanie wygłosił Ks. Prałat Dr. Rolewski, rektor Poznańskiego Seminarjum Duchownego, w Farze — sume pontyfikalną odprawił Ks. Biskup Adamski z Katowic, a słowo Boże wygłosił Ks. Dr. Kwiatkowski T. J. pr. f. Uziw. Jagielloński.

Po nabożeństwach olbrzymie fale ludu wypłynęły z kościołów i zaczęły się przelewać przez ulice i place miasta. W jednej godzinie wypełniły się wszelkie wolne miejsca przed i za Pomnikiem. Organizacje i delegacje szybko i sprawnie zajmowały wyznaczone stanowiska. Kto w chwili później dotarł

do strzeżonych kordonem bram wejściowych, miejsca już nie znalazł.

W oczekiwaniu na Prymasa Polski

Na obszerzym placu przed Pomnikiem głowa przy głowie. Szary kamień triumfalnego łuku jasnieje wysoko ponad ciemną falą ludzi. U stóp Pomnika i dookoła postaci Chrystusa przyciąga oczy powódź zieleni i kwiatów i las barwistych sztandarów. Postaci Chrystusa jeszcze nie widać. Okrywa ją biała zasłona z białoczerwonymi szarfami. Dostojnicy dachowni zajmują miejsca po prawej stronie Pomnika, gdzie ustawiono tron dla Jego Eminencji. Wśród dostojników Kościoła zajmuje miejsce przedstawiciel Nuncjusza, Ks. Arcybisk. Marmaggięgo, Ks. Kan. Franc. Rutkowski. Po lewej stronie zasiada Komitet Budowy. Tamże wśród delegatów odznacza się czołgoda postać kochanego tu przez wszystkich generała Hallera z błękitną wstęgą orderu Orła Białego na piersiach. W pobliżu rektora i delegata lwowskiego Uniwersytetu Ks. Dr. Geratman z rektorskim złotym łańcuchem na szyi. W głębi pod łukiem pomnika sztandary korporacji akademickich i korporacji w swoich mundurach. Na stopniach biela się komża alumnów Seminarjum Duchownego, a na pięknym placu przed Pomnikiem dostojnicy świeccy cywilni z wojewodą Racyńskim, wojskowi z generałem Frankiem na czele. Zboku poza kompanją honorową poważny zastęp korpusu oficerskiego. Księża Biskupi z pastorałami, w kapach imitracji, oraz kapitał z Ks. Inf. Kłosem, oczekują przybycia Jego Emi-

nencji. Obok nich białe i czarne płótopusze, porpora i złotem świetne mundury kawalerów maltańskich i szambelanów papieskich. Otoczony dwoma półszwadronami pułku strzelców konnych z białozielonemi proporcami, w powozie, zaprzężonym w szóstkę pięknych kasztanów, zajechał Ks. Kardynał Prymas w towarzysztwie wielce zasłużonego i przez cały Poznań niezmiennie poważanego prezesa Komitetu Budowy Pomnika, starosty krajowego p. Begalego. Złednoczone chóry śpiewacze pod kierownictwem prof. Nowowiejskiego śpiewają hymn powitalny. Muzyka wojskowa 58 go pułku towarzyszy.

Honorowa kompanja tegoż pułku, poświęconego Najświętszemu Sercu Jezusa, stojąca tuż obok Pomnika prezentuje broń.

Wznoszą się gorące okrzyki: Niech żyje!

Ks. Prymas zajmuje miejsce miejsce wśród Dostojników kościelnych. Przed zasłoną Pomnika staje prezes Komitetu Budowy Pomnika starosta kraj p. Ludwik Begale.

W przemówieniu swoim daje krótki rys dziejów budowy.

To dzieło naszej wiary i wdzięczności.

Cały naród — mówił — w granicach Polski i na dalekim wyhodatwie składał i składa nadal bezustannie ofiary na wielkie nasze dzieło.

Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa w Poznaniu jest bowiem dziełem naszej wiary i naszej wdzięczności. Dziełem naszej wiary, że powstanie Polski do nowego życia uważamy za jawny cud Bożej prawicy. Nie wykluczamy współdziałania ludzi,

nie lekceważymy ofiarnej krwi przelanej przez naszych żołnierzy z jakiegokolwiek formacji, a toli wyznajemy z pokorą, że sami nie mogliśmy sobie przywrócić wolności. Nasze bowiem siły były zbyt nieproporcjonalne do sił potrojnego naszego wroga. I trzeba było zaiste osobliwego wkroczenia Bożej Opatrzności, kierującej wymiarem «sprawiedliwości dziejowej», by trzej nasi rozbiorcy pobili się wzajemnie, bo dopiero na ruinie ich potęgi mógł załopotać biało-czerwony sztandar naszej wolności. Oto triumf Serca Jezusowego! Oto zwycięstwo mądrości krzyża nad mądrościami tego świata! Kiedy! Kardynał Guibert, arcybiskup Paryża, roku 1875 kładł kamień węgielny pod bazylikę Serca Jezusowego na Montmartre, taką modlitwę rzucił na serca i usta ludu francuskiego: «Daj Boże, aby ta świątynia, wzniesiona naszymi rękami, stała się niezwykłą twierdzą, broniącą Paryża i naszej Ojczyzny».

Poświęcenie tej świątyni jesienią 1919 r. było też modlitwą najcudowniejszym triumfem. Serce Jezusowe uratowało Francję. My dziś, poświęcając ten pomnik jako narodowe wotum dziękczynne Sercu Jezusowemu, tę samą modlitwę z przepelnionego radością i wdzięcznością serca naszego wydobywamy i wołamy: «My chcemy, abyś Ty, o Jezu, przez Serce Swoje nad nami panował wraz z Twoją Matką Najświętszą, my Cię prosimy wdziękczem sercem, przyjmij ten pomnik od nas jako wieczysty dokument Twoich łask i dobrodziejstw a naszej ku Tobie wdzięczności i naszego poddaństwa; niechaj ten pomnik będzie niezwykłą strażnicą naszego

ducha katolickiego, naszej Ojczyzny.

Ciebie zaś, Najprzew. Księżę Arcypasterzu nasz i Prymasie Polski prosimy pokornie, pobłogosław ten pomnik i oddaj nas Sercu Pana Jezusa, by On Sam został przy nas jako przy swoich i panował i rządził nami po wszystkie czasy.

Cześć i chwala bądź Bożemu Sercu, przez które nam się stało zbawienie i odrodzenie naszej ukochanej Polski!

Najuroczystsza chwila

W arcybiskupskiej mitrze, złotolitej kapie, z pastorałem w dłoni staje przed figurą Najśw. Serca Ks. Kardynał Prymas. Obok Ks. Infułat Kłos i księża kanonicy: Jęsek i Szrejbowski, jako asystenci. Figury Pana Jezusa jęczące nie widać. Okrywa ją biała zasłona z białoczerwonymi szarfami. Chwila uroczystej ciszy, skupienia i cichych modłów. Na znak Ks. Kardynała Prymasa opada zasłona. Ukazuje się nadnaturalnej wielkości postać Chrystusa, pełna powagi, dobroci, skupienia i dziwnego pocierającego ku sobie smutku. Ks. Kardynał dokonywa przepisanych modłów i obrzędów i od tej chwili miejsce to staje się miejscem poświęconym, oddanym w służbę katolickiej Polski! Pochylają się głowy, grzmi fanfara na tę uroczystość specjalnie ułożoną, a zaraz po niej wstrząsnęło się powietrze i wrażliwe serca od ogłuszającego huków niespożytych strzałów, oddanych 21 razy na cześć tej uroczystej chwili z armat, zasłoniętych tajemniczo ścianą Pomnika.

(Ciąg dalszy na stronie 6 ej)

Lekki rumieniec oblał twarz młodego człowieka, ale ani jedna żyłka nie drgnęła w nim.

— To mi wszystko jedno — rzekł spokojnie.

— Kiedy możesz rozpocząć swoje czynności?

— Zaraz.

— Tem lepiej. Jeden parobek właśnie jest nieobecny i potrzebuje zaraz pomocy. Erich wam na imię, dobrze, ale tak nie mogą was wołać. Waszemu poprzednikowi było na imię Franek, więc i wy pozostaniecie Frankiem.

Młody człowiek kiwnął głową.

— A więc Franku, jutro możesz zaraz pójść do koni. Co do zasług, to już rozmawialiśmy się. Zbierz więc teraz swoje manatki i idź do swojego mieszkania, które na razie będziesz dzielił z resztą służby.

Dziwnie drgnęła ogolona piękna twarz młodego człowieka. Koniuszy spojrział na niego jeszcze raz badawczo.

— Urodny chłopak — rzekł do siebie — ten musi ich ekscelencjom towarzyszyć na przejażdżkach konnych.

— Nie nosisz zarostu?

— Nie.

— To dobrze, tego też nie cierpimy tutaj. A potem zważaj, tu będziesz miał dobrze, bardzo dobrze; nie znoszą jednak najmniejszego oporu — właściwie taki znów zły nie jestem — mówił dalej widocznie przyjaźnie — ale ekscelencja, o ekscelencje nie znoszą oporu, nieraz zagwizdnęci szpicrutą nad uchem.

Młody człowiek nie odpowiedział.

— No, to idź już, postaraj się o swoje manatki, ja już rozkażę, aby ci przygotowano pokój.

Nowy parobek skłonił się i wyszedł szybko. Stary zaś przystąpił do okna i patrzył na imponującą postać odchodzącego.

— Do stu piorunów — zawołał — ten ma postawę rycerską a obejście bynajmniej nie chłopskie. Z tego będzie świetny chłop do rumaków ich ekscelencji.

ROZDZIAŁ LXVIII

Straszne wyznanie.

I w N. słychać było głosy dzwonów za umarłych. Tak jak w rezydencji i tu śmierć ukochanego księcia wywołała nie tylko smutek, ale i obawę o przyszłość. Najgłośniejszy ogłos jednak znalazła wieść o śmierci panującego w sercach masonów, którzy dotąd jeszcze ukrywali się w N. Teraz bowiem pożegnał się z tym światem człowiek, który przecież z sympatją odnosił się do nich — na jego miejscu stanął u steru rządów człowiek, po którym wszystko się mogło przypuszczać. Radca Horyński najlepiej mógł sądzić, jak strasznym był ten cios, który spotkał masonów. Ale szarżować na chwilę nie stracił zaufania we własne siły — chciał walkę z tą potęgą prowadzić do końca. Iano dotarła do N. wieść o śmierci księcia, a już wieczorem następnego dnia miało się odbyć walne zgromadzenie wolnomularzy.

negliż, który uwydatniał jej piękne kształty. Lekkim skinieniem głowy odpowiedziała na niski jego ukłon.

— Usiądź pan, panie doktorze — rzekła siadając niedbale — jakże tam zdrowie księcia pana?

Doktor zrobił ruch wymowny.

— Co, umarł?

— Tak, usnął w Panu przed godziną.

Jej piękne oczy zabłysły żądzą władzy.

— Jakąż teraz ważną będę osobą — szeptała do siebie.

Wnet jednak zadrżała. Myślała o liście.

— Panie doktorze — rzekła z czarującym uśmiechem — dalem panu zlecenie.

— Tak, ekscelencjo.

— Więc?

— Ekscelencja nie ma się czego obawiać. Człowiek, który list ten posiada, będzie wkrótce bezbronnym więźniem. Wtedy już łatwo dostaniemy go od niego.

— Naprawdę? — spytała uradowana.

— Tak jest, ekscelencjo.

— Czy mój mąż chce masonów uwieźć?

— Tak ekscelencjo, to najgorsi wrogowie państwa.

— Wszystkich? Co do jednego?

— Tak i to niezadługo, żaden nie umknie.

Piękna dama zdawała się namyślać. Widziała jednak, że doktor patrzy na nią uważnie. Skąd to pochodzi, że Ella zwąchała się z masonami — czyby wiedziała o tem, że Sennicki żyje? Lecz ona panowała nad sobą. Mówiła o rzeczach obojętnych, pytała o Ludwikę i zaznaczyła z naciskiem, że widziałaby ją chętnie u siebie. I mimo podstępnych pytań nie dowiedziała się doktor niczego a ponieważ minister mógł wrócić, więc pożegnał się. Ledwie był za drzwiami, już Ella zadzwoniła. Panna służąca stanęła we drzwiach.

— Marcin niech przyjdzie — rozkazała żona ministra.

Marcin był zdaje się w pobliżu, gdyż ledwie służąca wyszła, stanął na progu pokoju. Miał jeszcze opaskę na czole, ślad strasznego uderzenia nie znikł jeszcze. Z pokorą czekał na rozkazy swej pani, do której całe skrycie niewolniczy pościąg.

— Marcin — rzekła Ella cicho — niebawem masoni będą w stolicy.

— Słyszałam, ekscelencjo.

— Mój mąż, jak się właśnie dowiedziałam, każe ich napaść i uwieźć.

Marcin zrobił m-nę, jakbyco wszystkim już wiedział.

— Pan Sennicki, nieprawdą?

— Tak, musisz się dowiedzieć o wszystkim; kiedy się odbędzie zebranie masonów. Jeżeli napaść się powiedzie, wtedy musisz pod każdym warunkiem ocalić Sennickiego, rozumiesz?

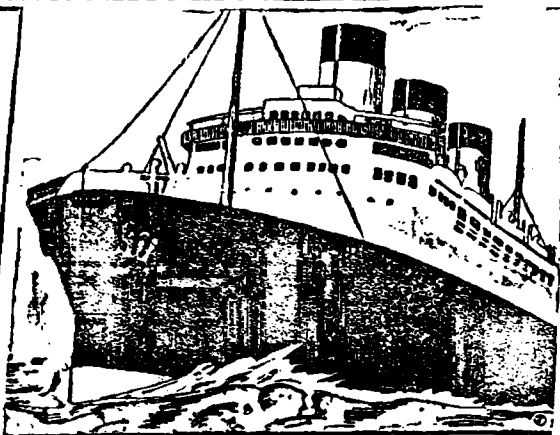
— Dobrze, zrobię to.

Ella dobrze zauważyła, że Marcin był bardzo zdziwiony.

— Rozumię co myślisz — rzekła cicho — ale jednak jestem święcie przekonana, że ten młody piękny człowiek jest tylko narzędziem w rękach swych przełożonych masonów. Teraz ja mam w nim upodobanie i chcia-

Polsko-francuskie linje okrętowe CHARGEURS REUNIS I SUD ATLANTIQUE

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami, które są najlepsze pod każdym względem.



Informacji bezpłatnych w języku polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Parana

THEOPHILO G. VIDAL

Praca Carlos Gomes 315 — 321 — CURITYBA —

FABRYKA CUKIERKÓW

Aurora

JOZEF A KULI

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owijane w papier «balas» we wszystkich odmianach. Ul. Martim Affonso, N° 555 Kurytyba-Parana-Brasilia. Telefon Nr. 12 — 70.

Kto sobie życzy nabyć artykuł dobry, pierwszego gatunku i tanio, niechaj się uda do

CASA UNIVERSAL

POGORZELSKI & SNIWON
THEREZINA

Agenci „Gazety Polskiej“.

WIELKI SKLEP POLSKI

MARCINA SZYNDY I SKI.

PLAC TIHADENTES, Nr. 19.

Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól, sód, śmietanę, olejki, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju. Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki. Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje produkty rolne jako to: kukurydzę, fasolę, ziemniaki, masło, jaja, drzewo i t. p. SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWA I DETALICZNA. CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filje w Thomas Coelho i Araucarij.

Bank Francusko - Włoski

DLA AMERYKI POŁUDNIOWEJ

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100.000.000.00
KAPITAŁ REZERWOWY Frs. 137.000.000.00

Centrala: PARYŻ

Oddziały w Ameryce Południowej: Buenos Ayres, Rosario de Santa Fé, Valparaiso, Curitiba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espírito Santo de Pinhal, Jahu, Mococa, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel.

Oddział w Kurytybie: ULICA 15 11 NOVEMBRO, róg ul. 1º de Março

Bank Francusko-Włoski posiada w Polsce następujących korespondentów:

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa, i Bank Francusko-Polski, Warszawa.

którzy, dzięki wielkiej ilości filij własnych i agentów rozgałęzionych po całym kraju, umożliwiają przesyłki pieniężne do najdalej położonych miejscowości w Polsce, w złotych polskich i w innych walutach.

Oddział Banku Francusko-Włoskiego w Kurytybie posiada zawsze kurs złotego polskiego. Wystawia czek i przakazy pieniężne w złotych polskich, t. j. zatawia zlecenia swych polskich klientów na najdogodniejszych warunkach.

„A PROPAGANDISTA“ 3689

Aniliny i farby niemieckie

„BAYER“

Do farbowania zwłaszcza wybielanych rzeczy, w paczkach, z osobnymi wskazówkami i w puszkach po 1 kg., we wszelkich kolorach—do ubrań, kapeluszy, skór, wytworów roślinnych i napojów.

Esencje i oleje do fabrykacji Limonad. Likierów, i Lekarstw. Perfumy krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze. Mydła, szczoneczki, kremy do zębów, w najlepszych gatunkach.

Lá no Luhm

CURITYBA
RUA RIACHUELO, 161

Magnezja płynna
MURRAY
niezawodna na choroby żołądka

DR. DANTE ROMANÓ

Z praktyką w szpitalach berlińskich Eks-internista Szpitala Ewangelickiego i Santa Casa de Misericórdia w Rio de Janeiro.

Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych, i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgia pochwy, rozrodczej, jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żołądka, płuc, gruczołów, wątroby i t. d.

KONSULTORIUM: Praca Tiradentes n. 554 (na górze apteki Minerva). REZYDENCJA: Praca Senador Corréa, 4.

Największa fortuna na świecie

jaką wszyscy ojcowie bez wyjątku powinni przekazywać swym synom, zawiera się w trzech następujących artykułach:

Ar. 1: Umiejętność czytania, pisanie i rachowanie. Ar. 2: Ukończenie Prawdy całą duszą, a ojczyznę aż do śmierci. Ar. 3: Poznanie nadzwyczajnych zalet POMADY MINANCORA. Nigdy nie istniała równie skuteczna do leczenia ran (nawet u zwierząt), eczemii, liszajów, zakażeń, odmrożeń etc. Apteka Crnz w Avaré, Stan S. Paulo, wyleczyła ranę, której nawet zapomocą środka 914 nie można było wyleczyć. Mamy dowody setek podobnych wyleczeń. Doskonały podkład pod proszek ryżowy. Sterylizuje naskórek i wybiela go, chroni od plegów, pryszczów etc. § jedyny: Kiedy wszyscy ją poznają, stanie się ona lekarstwem o światowej sławie:

Sprzedaj we wszystkich lepszych aptekach w Brazylii. Drogerja Hess w Rio de Janeiro, rua 7 de Setembro 61, posiada wszystkie produkty marki „Minancora“.

Uterogenol
Doskonałe lekarstwo na dolegliwości macicy i brak menstruacji

ELIXIR DE NOGUEIRA
Jest używany skutecznie w następujących chorobach:

skrofule, bubony, zapalenie macicy, wycieki z uszów, wywiotra, fistula raka syfilitycznego, pryszcz, białe upławy, wrzody i narośle, świerzb, reumatyzm, plamy na skórze, niedomagania wątroby, bóle w piersiach, narośle na kościach, pulsowanie tętnic i wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi. Wielce skuteczny środek oczyszczający krew.

„A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach, owijanych w papierki.

Cukierki malinowe, kokosowe, mleczne, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Upraszam się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najlepszym i najsmakowatszym w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki „A VENCEDORA“.

Żądać w każdym sklepie polskim! Franciszek Lachowski Kurytyba—Rua Cabral—Nr. 450—451.

Casa de Saude SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA — 17

— CURITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25 —

DR. JORGE MEYER FILHO

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i higiena. Uprzywilejowanie. — Ceny przystępne.

Nowoczesny aparat Roentgena. — Diatermia. — Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopia i t. d.

Specialność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumothorax w cierpieniach płuc.

Godziny przyjęć: Od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.



A. H. Asahi & C^{ia}.

Zakład kwiatarski

I SŁAD NASION

Kwiaty i rośliny ogrodowe wszelkiego rodzaju.

Sadzonki warzyw ogrodowych.

Zawiadamy Szan. Publiczność, że nabyliśmy sklep po S. P. W. Zagłowiczu i zapewniamy, że w ten sam sposób jak dawniej będzie obsługiwana nasza klientela.

Travessa Oliveira Bello 33

Caixa postal, 94 ■ Curitiba — Paraná — B

BRONCHITINA
„CHAVES“
JEST PRAWDZIWYM SPECYFIKIEM NA
KASZEL.

Hotel Polski (HOTEL MARTINS)

Marcina Jarugi

Curityba ULICA RIACHUELO 114 Paraná
Vis á vis Pałacu Muncypalnego róg placu Dr. Generoso Marques
Telefon, 989 — Caixa postal, 463 — Adres telegraficzny „HOTEMAR“.

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku, z wszelkimi wygodami i higieną.
KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. • CENY PRZYSTĘPNE. • SALON NA PRÓBY I WZORY.

9—Cr.

BÓL W PIERSI,
REUMATYZM,
BÓL ZĘBÓW,
NEURALGJĘ,
CIĘCIE

BRZUSZNE,
BÓL USZÓW,
ŚWIEŻERANY,

Leczy skutecznie

BALSAM

Santa
Helena

Do nabycia we wszystkich aptekach.



Fabryka Obuwia ATAB

Miguel S. Atab

TRAVESSA OLIVEIRA BELLO, No. 17.
Curityba — Paraná

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych. Przyjdźcie i przekonajcie się!

49—Cr.

Café Tosca
PURO
MARCA REGISTRADA

Palenie
i mienienie

TODESCHINI
& Irmãos

Av 7 de Setembro, 243 i 245
CURITYBA.

Pracownia, zadawki, przyrządy elektryczne, przyrządy do radio-
stacji etc. Sz. Pan znajdzie po cenach niskich w

Laboratorio de Radio

AV. JOÃO PESSOA, 108
CURITIBA, 953

REK

CURITIBA
Paraná

Casa Suissa

Alberto Schoneweg

Zakład zegarmistrzowski i skład towarów złotniczych. Rok
założenia firmy 1882

Rua São Francisco, 35 — Curitiba



Wyroby złote, srebrne, biżuteria i arty-
kuły allenidowe.

Zegarki, tańcuszki, ozdoby brylantowe, o-
brączki ślubne, broszki, naszyjniki i t. d.
Okulary i cwikiery w ogromnym wyborze

Różnorodny wybór gustownych przed-
miotów, droższych i tańszych, na
upominki ślubne i inne.

Naprawy wykonuje się pod gwarancją i po cenach przystępnych

„Cruzeiro“ i (Surpresa)

jedynie maki, które powinny być
używane przez wszystkich, którzy
dbają o swe zdrowie.

Młyn w Joinville (Caixa Postal, 110)

AGENCI W KURYTYBIE

LATTES & Cia.

Caixa Postal, 253 - Telefon 7-2-2 - Praça Zacharias, 5 - Curitiba

Zakład Jubilerski i Zegarmistrzowski

„A PEROLA“

Eugenio de Gellert

Łącznie z zakładem OPTICA MODERNA

Posiada zawsze na składzie wielki wybór artykułów złotych, srebr-
nych i allenidowych, jak: zegarki, tańcuszki, ozdoby brylantowe,
obrączki ślubne, broszki, naszyjniki, okulary, cwikiery i t. d.

Otrzymał świeży bogaty wybór przedmiotów artykułów właści-
wych na prezenty gwiazdkowe. Ceny bardzo przystępne.

Naprawy zegarków i biżuterii wykonuje się tanio i
pod gwarancją.



CURITIBA, Rua 15 de
Novembro, 389.

Adres telegr.: „PEROLA“

49-52

Collegio „Novo Atheneu“

Dyrektor: Profesor ELYSIO DE OLIVEIRA VIANNA
nauczyciel francuskiego w Gimnazjum Parańskim.

INTERNAT I EKSTERNAT

Kurs początkowy, gimnazjalny i handlowy — Daktylografia. Korepetytorzy dla
uczniów gimnazjalnych.

Kurs gimnazjalny w 3 latach dla młodzieńców 18-letnich lub starszych.
Lekcje DZIEŃNE I WIECZOROWE

RUA AQUIDABAN, N. 107 i 278.

Na choroby oczu Collyrio Amarello



DE CHAVES

DR. LUDWIK WOLSKI
ADWOKAT
UNIAO DA VICTORIA —
Paraná.

Companhia de Terras Norte do Paraná

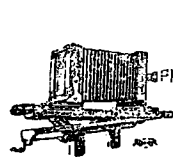
Spółdzielnia ZIEMIE najlepszego gatunku (terra roxa apurada),
wydająca 100 worków kukurydzy z alkra, 200 akrów kawy
z 1000 krzaków

Gotówką i NA CZTEROLETNE
SPŁATY po 400\$000 za alkier.

Dla kupujących dojazd koleją z Ourinhos lub Cambará
ZA DARMO, bez obowiązku kupna.

Agent upoważniony: IGNACY SZANKOWSKI

Cambará -- caixa p. 156 -- Paraná



ALBERTO WEISS
Rua S. Francisco, 314
(dawny 64) w pobliżu
Igreja da Ordem.

Wykonuje wszelkie
zdjęcia fotograficzne
w zakresie specjal-
ności wchodzącej, jak:
Portrety, Grupy, Reprodukcyjne, Powiększenia mniejszych
fotografii, aż do naturalnej wielkości. Wykonanie kredki i w kolorach.
Specjalista w zdjęciach z uroczystości wieczorowych: WESELE, BALOWE, PRZED-
STAWIENIE i t. d. — Posiada wytwórnię urzędową, pracownię dla zdjęć paniennych
przystępujących do pierwszej Komunii oraz obłubieńców. — Ręczy za sumienne
wykonanie i trwałość zamówień, które wykonuje na papierze od najwykwalifikowa-
nego do zwykłego. — Uprasza o zwiedzenie swej Wystawy.

Świetny wynik.

Zamożny właściciel majątków ziemskich pan João Barreto Gonçalves, zamieszkały
w municypium D. Pedrito prawi:

Po skutecznym zażyściu Feitoral de Angico Pelotense, formuły znakomitego lekarza
dra Domingos da Silva e Pinto i przypisanego w słynnej drogerji p. Dra Eduarda Can-
dida Siqueira w Pelotas, wypróbowałem jego cudowne zalety na osobach mej rodziny
w zaziębieniach, kszeli, zapaleniach oskrzeli i t. p. podają do publicznej wiadomości, a
ako że jest to oświadczenie prawdą, stwierdzam to moim własnoręcznym podpisem.

D. Pedrito. — João Baptista Gonçalves.

Potwierdzam powyższe świadectwo. Dr. E. L. Ferreira de Araújo

(Firma legalizowana)

Pozwolenie N. 511 z 26 Marca 1906.

Skład główny: Drogerja Sequelra Pelotas Rio Grande do Sul

Na sprzedaż wszędzie.

OBUWIE

PRZED ZAKUPIENIEM TEGO ARTYKUŁU POSTARAJCIE SIĘ NAJPIERW ODWIEDZIĆ ZNANĄ

„Casa Ideal“

gdzie znajdziecie olbrzymi i różnorodny wybór obuwia ostatniej mody i naj-
lepszego gatunku, męskiego, damskiego i dziecięcego, które likwidujemy po
cenach najniższych, bezkonkurencyjnych.

Odwiedźcie dzisiaj jeszcze nasz sklep, aby się przekonać o prawdziwości tego
ogłoszenia.

SIEDZIBA: Rua José Bonifácio n. 81
FIIJE: Rua 15 de Novembro, 167
Ponta Grossa i Blumenau.

Dr. Sylvino P. de Araújo.

VORONOFF

Brazylijski wynalazek

FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocaloną,
KOBIECZA nie będzie cierpieć wle-
wej na kółki maciczne i jajniki, bo
FLUXO-SEDATINA uleczy ją w 2-3
godzinach.

KOBIECZA nie straci życia z powo-
du porodu.
KOBIECZA, nie będzie już tak cier-
pieć, ponieważ jej porody będą szcze-
śliwe, bez krwotoku i bez bólesci.
Pierwszy poród nie przedstawi już
niebezpieczeństwa.

KOBIECZA, jednym słowem, jest u-
ratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest
najlepszym środkiem, regulującym i
uspokajającym dla chorób kobiecych,
jak zatrzymanie perjodu, wycieki, bia-
łe upływy, niedostateczność u dzie-
wcząt.

Panie w wieku 45 lat muszą unikać
napuchnięcia, reumatyzmu i innych
chorób wieku krytycznego (przezwil-
tu) i w tym celu używać FLUXO-SE-
DATINA.

Jest ona przepisywana przez prze-
szo 4 tysiące lekarzy.

Café Gury

PALENIE I MIELENIE
KAWY.

Fortunato Leite Dias de
Paiva

Telefon N. 1179. — Adres
dla telegramów: „TYBA“.
Rua Comendador Arau-
jo N. 107.

Curitiba — Paraná.

NOWOŚCI KSIĄŻKOWE

Kartki z podróży z Warszawy do Sa-
hary, w Afryce
„NA MÓRZE“ — Odańsk —
po 5\$000 i po 4\$000
WINCENTY POGORSKI

JACEK DROMLEWICZ

Lekarz-Dentysta

Zęby sztuczne z podniebie-
niem i bez w zlocie i kauczu-
ku. Plombowanie i wyjmo-
wanie zębów bez bólu. Robo-
ta pierwszorzędną. Ceny przy-
stępne. Rua Conselheiro Ba-
radas 518, naprzeciw Kwar-
tela Generalnego. Kurtyba.

Ziemia na sprzedaż

Obszar ziemi o pojemności 185 ak-
rów w całości lub częściowo, w miej-
scowości FAXINAL DO SILVA, odle-
głe o 28 kilometrów od Palmeiry w
Stanie Paraná, dokąd prowadzi bardzo
dobra droga kołowa. Na ziemi tej jest
dzwierzy las, „capoeira“ pinhory i im-
buje dobre już pod piłę oraz herwale
dobrze pielęgnowane.

Ceny przystępne i szacowane
według położenia terenu.

Informacje: ROSA NEVES MACHADO

Palmeira — Paraná. 45-32/5-33

Manuel Mangue! Sanguel

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowym
używaniu go, zabezpieczy i uchroni
każdego od suchoty. Oddziałuwa na-
stępnie:

- 1) Ogólne apogowanie i t. n. natych-
miastowy powrót apetytu.
- 2) Usuwa zupełnie ból głowy, bez-
senność i nerwowość.
- 3) Zwalcza radykalnie przynębie-
nie nerwowe i podnieca chęć do ży-
cia.
- 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg
- 5) Odświeża całkowicie osłabiony i
zagrożony suchotami organizm.
- 6) Daje największą odporność przy
pracy fizycznej i zwiększa ciąża krwi.

Choroby raka można uniknąć, po-
nieważ jest to zgrupowanie potużu w
pewnej części ciała.

Kalcium rozpuszcza potaż. Sanguen-
ol zawiera kalcium i dzięki temu
można uniknąć raka.

Sanguenol jest to wynalazek nau-
kowy.

Przytoczone powyżej szczegóły są
opiniją wydaną przez lekarza Dr. Ma-
nuela Soares de Castro.

Do nabycia w całej Brazylii.

DYPLOMOWANY

Lekarz-Dentysta

Jan Skalski

posiadający długoletnią praktykę, wy-
konuje wszelką pracę wchodzącą w
zakres dentystyki, starannie i po
najniższych cenach.

Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13
do 18. RUA AQUIDABAN Nr. 801.

Kurtyba — Paraná

Poszukiwanie

Poszukiwany jest WINCENTY KO-
CHANSKI, który przyjechał do Bra-
zylji 40 lat temu. Poszukuje go Cze-
sław Kochański, syn Michałowy. Kto-
kolwiek wie o miejscu jego
pobytu lub on sam, proszony jest
adresować do Redakcji Gazyety Polskiej.

Zawiadomienie!

Został otwarty Instytut Kos-
metyczny dla Pielęgniowania
Urody.

Ul. Ermelino de Leão Nr. 24.

Leczenie wszelkich braków pici:
wągów, rozszerzenia porów, plam,
piegów, przyszczeń etc. Usuwanie
zmarszczek, Gimnastyka, w celu od-
tłuszczenia lub rozwinięcia form ciała.
Dla Szanownych Rodaków, znaczny
upust. Porady bezpłatne.

Pensjonat Stępniewskiej.

Podają do wiadomości Szanownych
Rodaków, że przeniosłam mój Pen-
sjonat na ul. Aquidaban, 275. Piękne
i jasne pokoje do wynajęcia, wikt
dobry, smaczny. Dostarcza się obia-
dów do domu. Ceny umiarkowane.
Objady na miejscu od 1\$500 w górę.
F. STĘPNIEWSKA.

Prawie za darmo.

W przydłużeniu ulicy Iguassú, o 100
metrów od linii tramwajowej można
nabyć za 9\$000\$000 drewniany dom
z ziemią 37 metrów szer. i 60 mtr.
dł. Obok sprzedaje się piękny dom
muruwany z ziemią 37x60 za 18\$000\$.
Jeszcze można nabyć ziemię 10\$000
m2 za psie pieniądze. Informacje w
Redakcji „Gazyety Polskiej“.

Kalendarz „Gazyety Polskiej“

na rok 1933 jest do nabycia:
w Porto Alegre — Av. Industrial, 710
w Rio Gr. (m.) — u p. J. Wasniewskiego
w Guarapuawie — u Ks. Proboszcza
w Palmeirze — u p. Gracika
w Rebouças — u p. A. Skowrońskiego
w M. Pimentali — u p. S. Blaskowskiego
w Tres Barras — u p. Józefa Treli
w Rio Peixe — u p. Michała Szalęgi
w Floresta — u p. Stanisł. Matysza
w Amola Faca — u p. Fr. Mierzy
w Paol Grande — u p. A. Cichockiego
w Campo Largo — u p. Świderzowskiego
w Rio Azul — u p. Hesslow i u
Ks. Proboszcza.

Książeczka do Nabożeństwa.

Ks. Stanisława Trzebiatowskiego
III wydanie

Stronic 400, format 7 x 10 cm.
cena 5\$000 z przesyłką.

Dla większej ilości rabat.

Ziemia na sprzedaż

Sprzeda się 88 akrów ziemi pod u-
prawę i hodowli zwierząt domowych,
w pobliżu Marechal Mallet od 600 m.
do 3 kilometrów odległa od tej Villi.
Sprzeda się również całą trzodę. In-
formacje: Horacio Estevo. M. Mallet. 2

Mały szakier.

Wynajmę lub kupię mały szakier. In-
teres bezpośredni. Informacje: ul. D.
Julia da Costa 173.

CENY OGŁOSZENI:
 Za jeden centymetr na stronie 8 i 9 15000
 Na 5, 6, 7, stronie za centymetr jednolite 25000
 Na drugiej stronie 35000
 Na 10 stronie 45000
 Na pierwszej stronie 55000
 Cała 3-cia i 4-cia strona za jeden raz 300000
 Należność za ogłoszenia opłaca się z góry.

GAZETA POLSKA W BRAZYLII

CENY OGŁOSZENI:
 Drobne ogłoszenia 100 rejsów za wyraz. Matrymonialne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy - bezpłatnie. Zniżka dla ogłoszeń więcej niż jeden raz: od 2-5 razy 10 proc.; od 6-15 razy 15 proc.; od 16-25 razy 20 proc.; od 26-40 razy 25 proc.; od 41-52 razy 30 proc. Ogłoszenia Towarzystwa polskich i nekrologi 50 procent zniżki za każdy raz. Należność za ogłoszenia opłaca się z góry.

DEZEMBRO

a Grande Venda Anual Clark

Os 31 dias de DEZEMBRO
marcarão o maior acontecimento.

Grandes lotes de sapatos
para serem liquidados
com vantajosa bonificação.

Sapatos para homens: 30+

PARA SENHAS, CRIANÇAS, MENINAS E MENINOS,
TEMOS LOTES INDISCRIPTEIS POR PREÇOS REDUZIDOS À METADE DO SEU VALOR PRIMITIVO.

Grandes exposições de calçados que
satisfazem, com preços marcados e ao
alcance de todos.

São a OFERTA EXCEPCIONAL
que mantemos SÓ DURANTE DEZEMBRO

NINGUEM FAÇA AS SUAS COMPRAS DE CALÇADO SEM
PRIMEIRO HONRAR COM A SUA VISITA AS NOSSAS LOJAS.



CASAS Clark

141 RUA 15 DE NOVEMBRO 141

Położenie polityczne Brazylii

Niewiadomo skąd poczęły krążyć pogłoski, że nastąpi zmiana na stanowisku Szefa Policji w Rio de Janeiro. Jeden z redaktorów „O Globo” udali się więc do kapitana João Gualberta, by się informować o prawdziwości tych wieści. W odpowiedzi oświadczył Szef Policji, że wcale nie myśli ustępować, zwłaszcza że reforma policji, a w pierwszym miejscu politycznej jest prawie na ukończeniu.

Nie jest ona tak głęboka, jak tego istniał zamiar, ale stanowiska nie będą obsadzone w przyszłości, tylko na podstawie kwalifikacji zawodowych, lecz stosownie do funkcji, jakie będzie do mianowania cywil Szef Policji. Oprócz tego radio będzie tak rozbudowane, że naczelnie władze policji, będą się w każdej chwili mogły porozumiewać z podwładnymi w amazonas do Rio Grande do Sul. Cenzura prasy która tamuje wolność słowa, będzie stopniowo zmniejszana aż do uspokojenia się zupełnego umysłów.

Rozeszła się wieść, jakoby interwentor Stanu Rio Grande do Sul, miał być powołany, na wykonanie jakiegoś wysokiego urzędu w Rządzie Federalnym. Rzeczywiście, dyrektor Banku Brazylijskiego, p. Sousa Costa udał się do Porto Alegre, a nie zastawia generała Floresa, Cunha, podał za nim do Urugwayany, gdzie po dłuższej

rozmowie, propozycja uczyniona przez pana Getulia Vargas, za pośrednictwem „zmiankowanego” finansisty, została nieprzyjęta.

W sferach politycznych Rio de Janeiro, rozeszła się wieść, że wkrótce ukaże się dekret, ogłaszający prowizoryczną Konstytucję, aż do zebrania się Konstytuanty.

W podkomisji oradzającej nad projektem Konstytucji, zajmowano się kwestią, wiele każdy Stan ma wysłać posłów do Konstytuanty. Ustalono, że należy do ma od ilości wyborców w każdym Stanie.

Prezydent Minas Geraes, pan Olegario Maciel, zadepesował do ministra Spraw Zagranicznych, p. Mella Franco z protestem, utrzymując, że takim postanowieniem, pokrzywdzonoby ludność Stany, jak S. Paulo lub Minas Geraes. a żądał by ilość posłów, zależała od liczby ludności pojedynczych jednostek Federalnej, a nie od ilości wyborców.

W towarzystwie swej rodziny i pana Gustawa Capanema, udał się general Waldomiro Lima do Minas Geraes, do Bello Horizonte. Już od granicy Stanu, jest on przyjmowany, jako gość Rządu Mineńskiego, bardzo owacyjnie. Oprócz stolicy, general jest za Banku Brazylijskiego, p. Sousa Costa udał się do Porto Alegre, a nie zastawia generała Floresa, Cunha, podał za nim do Urugwayany, gdzie po dłuższej

tworzeniu mineńskiego stronnictwa zwanego Centrum, mającego przedstawić front jednolity tegoż Stanu, general Waldomiro Lima, został wyposażony w pełnomocnictwa i instrukcję, nie tylko p. Getulia Vargas, lecz również byłego prezydenta Stanu p. Antonia Carlosa, mającego przedstawić anioła pokoju, który skieruje wszystkie rozbieżne prądy, w jedno spokojne łozysko.

W Stanie Bahia, odbyła się olbrzymia manifestacja, popierająca stronnictwo socjalistyczne, zwołane przez interwentora, p. rucznika Juracy Magalhães. Około 10.000 robotników, wzięło udział w tej manifestacji, czając w ten sposób, o solidarność, z Rządem.

W stolicy, oprócz jednego jeszcze stronnictwa, utworzyło się stronnictwo socjalistyczne kobiet, które ma współdziałać, z brazylijskim stronnictwem Socjalistycznym. Zdaje się, że wchodzi w grę, bez żadnych zastrzeżeń, pod znak socjalizmu, który może doprowadzić nas dalej niżby tego sobie, rządowi twórcy z-cavil

PASTERKA

Starodawnym zwyczajem będzie celebrowana w dzień wigilii Bożego Narodzenia Msza Św. Pasterska w kościele Św. Stanisława o godzinie 12:00 w nocy. Nasz znakomity chór Polski będzie śpiewał przepiękne, starodawne kolendy polskie, przy akompaniementie doskonałej orkiestry.

Kucharka

potrzebna od zaraz. Zgłoszenia u Państwa Sadowskich, ul. Angelo Sam-paio, 1791 (Batel).

Położenie polityczne Świata

Ostatni tydzień był dość obfity w zmiany i nowiny polityczne. W pierwszym rzędzie należy zanotować upadek Rządu Francuskiego i dymisję prezesa ministrów p. Heriota.

Kryzys gabinetowy we Francji został spowodowany z dwóch przyczyn. Na pierwszym miejscu należy położyć niewypłacenie długu Stanom Zjednoczonym Ameryki, którego termin uiszczenia wypadał dn. 15 b. m. a także zbyt duża ustąpiłość na korzyść Rzeszy Niemieckiej, która znów bierze udział w Konferencji Rozbrojeniowej otrzymaną w Genewie różne korzystne dla tego zabornego państwa upoważnienia, oraz obietnice w sprawie równouprawnienia na polu zbrojeń.

Dług Stanom Zjednoczonym zapłaciły: Anglia 18 750.000 funtów szterlingów, Włochy 1.245.000 dolarów, Czechosłowacja 1 milion dolarów, Litwa 92.000 dolarów.

Nie płaciły długu: Francja, Belgia, Polska i Rumunja.

Konferencja Rozbrojeniowa została odroczone, ale Niemcy gotują się, by na przyszłym posiedzeniu wystąpić z całą siłą, żądając bezwzględnie ustępstw na swą korzyść. Ustąpienie Heriota jest tylko protestem całej Francji przeciw równouprawnieniu Niemiec i placeniu długów Ameryce.

Obecny prezes Rady Ministrów, p. Chentemps któremu prezydent powierzył utworzenie gabinetu, pójdzie tą samą drogą, co p. Heriot. Nad Azją zawisła ciężka i czarna chmura, gdyż konflikt Japonji z Chinami zaostrza się znow z dnia na dzień.

Jugosławia chcąc zatrzymać wszelkie ślady panowania Włoch nad swym wybrzeżem, niszczy wszelkie pamiątki starożytne, znajdu-

jące się nawet od rzymskich czasów w tym kraju. Włosi uważają to za prowokację, chociaż Jugosłowianie są w swoim kraju i Włochy nie mają prawa mieszać się w sprawy wewnętrzne drugiego państwa. Takie też stanowisko zajmuje Francja, która wyraźnie stoi po stronie Jugosławji. We Włoszech umysły są wzburzone, a studenci w całym kraju urządzają wrogie manifestacje przeciw temu państwu. Rząd włoski jest zmuszony do

dawania ochrony wojskowej poselstwu i konsulatowi Jugosławji.

Ostatnie porozumienie a może nawet przymierze Rosji z Chinami nie wróży nic dobrego. Chiny zrozumiały, że bez Rosji są słabe, a nie mogą skutecznie przeciwstawić się Japonji, straciły Mandżurię. Japonja coraz więcej ubiega się, by silniejsze zająć stanowisko w Mandżurji i w tym celu zaczyna napierać coraz mocniej na bandy chińskie.

Anglia wysłała okręt wojenny na wody perskie, na znak protestu przeciw zerwaniu umo-

wy kontrktujacej prawo wiercenia i wydobywania ropy naftowej przez angielską kompanję. Augur Kurytybaki.

Małetańczycy

(Ciąg dalszy z 7-ej strony)

Towarzystwo imienia Mikołaja Kopernika zwraca się do Was z apelem: „Stwórzcie ze wspólnych stałych ofiar chociażby jedno stypendjum dla zdolnego, rwałego się do wiedzy, lecz niezamożnego, ucznia, stańcie do kulturalnej pracy, jako zorganizowana grupa.” Wzywamy Was młodzi i jesteśmy pewni, że niezawiedziecie naszych nadziei.

Deklarację prosimy nadsyłać pod następującym adresem: Zarząd Tow. Sm. Mik. Kopernika w Mar. Mallet

Paraná

Mar. Mallet 1 grudnia 1932

Od Redakcji.

Nie rozporządzając poborczą, Redakcja zwraca się do Sz. Czytelników w Kurytybie, Portogu, Abranches, Orleans i Thomas Coelho, by byli tak uprzejmi, obecnie około Nowego Roku, zapłacić swą prenumeratę w Redakcji, albo u p. Domańskiego, Plac Tiradentes, Szynka i Ska. W niedzielę przyjmować będzie również prenumeratę p. Fr. Rybacki, przy kościele Polskim Św. Stanisława.

Następnego numeru nie będziemy wysyłać więcej niektórym Panom z powodu nieuiszczenia prenumeraty. Prosimy więc grzecznie lecz energicznie o wyrównanie należności.

Adm. „Gaz. Pol. w Brazylii.”

CHOINKA DLA DZIECI

Zarząd Związku Polskiego w Kurytybie, zawiadamia, że w dniu 26-go b. m. od godz. 2-iej do 7-iej po poł. odbędzie się w sali Związku Polskiego

„UROCZYSTOŚĆ CHOINKI”

dla wszystkich dzieci polskich, pod protektorem Pani Konsulowej Romanowej Staniewiczowej.

Związek Polski w Kurytybie, urządza dnia 31-go grudnia b. r.

Wielką Zabawę Sylwestrową,

na którą zaprasza wszystkich Rodaków

ZARZĄD

Boże Narodzenie i Nowy Rok 1932 - 1933

Wyrażając swojej Szanownej Klienteli serdeczne życzenia
WESOŁYCH ŚWIAT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU,



**BROWAR
ATLANTICA**

poleca im swoje niezrównane piwa w beczkach i flaszkach,
tak również smaczne napoje. Przy największej szybkości
zamówień, będzie również odpowiadał najszybszą
regularnością w dostawie.

TELEFONY 790 i 791 - SKŁAD W MIEŚCIE - TEL. 709

Legends o Krzyżu

w 1900 rocznicę śmierci Zbawiciela
u wszystkich naszych agentów.

czytaj w naszym kalendarzu na rok 1933.
Kalendarz świąteczny w druku. Wysyłamy wszystkim darmo.